

KORRESPONDENT—KRAIOWY Y ZAGRANICZNY.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Z Grodna. — *Sesja S. nowa 44ta dnia 15. Sierpnia we Srodę.*

Za przybyciem J. K. Mci po zagaieniu przez JP. M. szalka seymowego i wprowadzeniu materyi Pruskiej do decyzyi Stanów—

JX. Skarszewski Biskup Chełmski, iako prezydujący w Deputacyi do traktowania interessow z Ministrem Pruskim podał projekt, aby JP. Ambassadora Rosyjskiego do konferencyi czyniących się z Ministrem Pruskim, którym aby przytomny JP. Ambassador był, iako sam tego nieodmawia, zaprosić doradza.

Na takowy wniosek wszyscy się prawie Ich Mość Senatorowie i Posłowie zgadzali, aby zaraz iednomysłnością przeszedł projekt, co i Nayaśnieyszy Pan doradzał, lecz gdy niektórzy stawali z oppozycyą, kilkakrotnym Nayaś: Pana przymówieniem się popierane były głosy JPP. Posłow usilnie tego domagających się;

Mimo to iednak JP. Krasnodebski Liwski stawiał zawsze przy prawie, które nie wprzód decydowanym chce mieć iakikolwiek projekt, póki nie będzie wzięty do deliberacyi, przy czym nakoniec i utrzymał się.

Po złożeniu buławy W. Kor: przez JP. Branickiego Het: nastąpiły Królowi Jmci rekomendacye.

JP. Skarżyński Poseł Ziemi Łomżyńskiej:

Znali przodkowie nasi znakomitość obowiązkow Narodowych Ministrów, znali, iż na ich ramionach wspiera się szczęście Oyczyzny, i dla tego chcąc mieć wybór ile być może naydoskonalszy, uznali rzeczą potrzebną napisać

Uuu

prawo, że Królowie Polscy Ministerya na Seymie za rekomendacyą Posłow Ziemskich rozdawać mają.

Naganę komużkolwiek przypisywać, znałem za rzecz niesłuszną, i wcale nienależącą do mnie, chwalić i rekomendować nieśmiałem, równie nieudolności mojej w opisanii zasług czyichbądźkolwiek, iak małego mego znaczenia świadomy. Ile mi się zaś trafiło Oycowską W. K. Mci P. M. Mil: całować rękę za konferowane Ministerya, tyle wewnętrzna moją radość nisomieszkalem stosować w ten czas, kiedy ich szafunek ceną słuszney zasług nagrody być oznaczonym sądziłem.

Stawiając w sprawie Narodu przy oszczędności skarbu, profilem W. K. Mci P. M. Mil: abyś Ministeriom wakuujących nierozdawał, dopomóż interessa Narodu ułatwione nie będą. Prośba atoli ta moja podobno dla nalegających okoliczności swego nie wzięła skutku, bo Ministerya rozdane zostały. Zatym gdy skutek mey prośby minął, wracam się więc do Przywileju mego, a wsparty prawem zanoszę pokorną prośbę do podnóżka W. K. Mci P. M. Mil: i od tylu SJWW. Kollegow iuż oświadczoną dołączam za SJW. Puławskim Gener: Inspektorem woysk Kor: Konf: Gen: Kor: Marszałkiem, abyś w nagrodę zasług tego godnego Meża, i tyle dawniey poniesionych sił dla Ojczyzny, wakuującą teraz Buławę W. Kor: onemu dobrotliwie konferować raczył. Przyimii dobry Królu tę prośbę łaskawie w dowód wiernego mego tobie Miłościwy Królu poddaństwa.

Sessya solwowana na dzień 16ty tego miesiąca.

Sessya Seymowa 45ta dnia 16. Sierpnia w Piątek.

Po zagaieniu zwyczajnym przez JP. Marszałka Seymowego, podniesiony został projekt od JX. Biskupa Chelmskiego dnia onegdajszego podany, aby JP. de Sievers Ambassador wchodził do konferencyi z Ministrem Pruskim. Następuią różne głosy, nakoniec iednomyślne zgodzenie się, i w prawo zamieniony takowy projekt został.

Czyta zatym JP. Sekretarz seymowy dawno wniesiony do izby projekt JP. *Stoińskiego Lubelskiego* w słowach:

ZALECENIE UR. MARSZAŁKOWI SEYMOWEMU.

My Król za zgodą seymujących skonfederowanych Stanów, zalecamy Ur. Marszałkowi seymowemu, aby Vota Stanów Seymujących w turnowaniu na teraźniejszy Sejmie odbyte i odbyć się mogące, z listą w turnowaniach używaną, do Akt Ziemiańskich Grodzieńskich przez oblatę wnieść Ur. Sekretarzowi seymowemu zalecił.

Po wielu oppozycjach nakoniec i na ten projekt zgodzenie się nastąpiło, lubo żądali niektórzy, aby nie wprzód aktykowane było takowe prawo, póki nienastąpi wprzód podpisanie ratyfikacyi traktatu z *Najjaś. Imperatorową Rosyjską.*

Sessya na dzień następujący solwowana.

Sessya Seymowa 46ta dnia 17. Sierpnia w Sobotę.

Po zagaieniu przez JP. Marszałka seymowego sessyi, wprowadzony projekt Ratyfikacyi traktatu zawartego z *Rosyją.*

Wielce burzliwa ta sessya była, gdy zwłaszcza wielu najmocniej domagało się dania sobie głosu, iako to: *JPP. Kariski Płocki, Mikorski Wyszogrodzki, Krasnodębski Liwski, Szydłowski i inni.* Gdy rozmaite spory nieustawały, uformowana została ad turnum propozycja: Czyli projekt Ratyfikacyi Traktatu z *Rosyją* ma iść ad Turnum? lub nie?

JP. *Ankwicz* Posel *Krakowski* w ciągu turnowania się tak mówił:

Znikła wolność zaradzenia o obronie Ojczyzny, bo znikły sposoby do przedsięwzięcia skutecznej obrony służące, osłabiona jest i ta nawet wolność, która zdaie się, że najszczęśliwшему udzieloną bydźby powinna, tłómaczyć swoją opinią i wewnętrzne uczucie, bo doznane gwałty na osobach, zmieniły się potym w gwałty przeciw całemu *Kraio- wi* wymierzone. Uległem tym powodom, wotując na pod-

pis Traktatu z Rosją, poszedłem za radą Króla bliżej i lepiej widzącego politycznych związków konsekwencye, uwiodłem się nadto powszechną nadzieją, iż bezbronni i oddający los swój wielkomyślney Monarchini Polacy, zyskają jeśli niesprawiedliwość, to przynajmniej względy, litość, i zmniejszenie kłesk swoich.

Dziś jest szczególniejsza postać, w której się znajduję, widzę, że się zmienia to w Projekt, i że ja Autorem nazywany, co nie podalem nigdy iako Projekt; nie dałem temu pismu żadnego tytułu, nie podpisałem go iak się zwykłe dzieie, gdy Posel podaie projekt, ale szczególnie widząc w podpisanym Traktacie z Rosją w ostatnim onegoż artykule przyrzeczenie Ratyfikacyi, słysząc doniesione przez SJW. Pieczętarzów O. N. żądanie Dworu Peterzburgskiego, aby Ratyfikacya dopełniona była, napisałem opinią, iakim sposobem ma być ten wyrok w zbiorze czynów Sejmowych umieszczony, bom był przekonany u siebie, że to dopełnić smutną i konieczną już się stało powinnością naszą. Zmienia się mowię teraz przez szczególnie ułożoną propozycyą to Pismo w projekt, szczerze wyznaję, że wołałbym, aby była Ratyfikacya z mocy zapadley obietnicy nastąpiła, niż przez powtórne znowu Stanów zezwolenie, odnawiające nieugojoną ranę, którą zadała przemoc. Powtarzam, że nie chciałem Projektu, a gdy go propozycya podana wprowadza, zgadzam się choć nie chętnie, aby szedł Turnus na niego, i dla tego piszę się w czterech kreślach *Affirmative*.

Nastąpiły liczne głosy, które w rozmaitym zdań przekładaniu gdy aż do godziny gciey z północy trwały, stanęła nakoniec Ratyfikacya Traktatu z Rosją większością głosów 63. przeciwko 21. Sessya solwowana na dzień 19. tego miesiąca.

Krótko te sessyje wyraziliśmy, że ciągly obszerniey opisany dyaryusz onych. tej poczty nas niedoszedł.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

ANGLIA.

Z Londynu d. 30. Lipca. Bill znoszący wszelkie tajemne zgromadzenia w Irlandyi, wielkie poburzenie sprawił w tutejszym pospółstwie, a naybardziej między Woluntaryuszami, i obrońcami, (*Defenders*) którzy nieprzeżaią zamieszania czynić w kraiu, i wymagać przyśiąg na złączenie się z niemi. Już wsi nie mało zrabowanych iest przez nich blisko *Dublinu*. Departament wojenny Londynu wydał ordynanse, aby nayrychley kompletowane były Regimenta Garnizonu i Milicyi prowincyalnych.

Jedney z Ulic *Westminsteru*, która dotąd zwana była *Mala Francya*, odmienione iest imie. Zowie się *Ulica d'Tork*.

BELGIUM.

Z *Bruxelli* d. 5. Sierpnia. Xże *de la Rochefaucoult*, wzięty iest w mieście tuteyszym w areszt z następującey przyczyny: Gdy się po okopach przechodził, chciał zwiedzić iedno miejsce, gdzie zbliżyć się nikomu nie było wolno. Stoiący na szylwachu niepuszcza. Xże w zapale dobywa z kieszeni pistoletu, i na miejscu trupem ściele. Xże przez takowy postępek kryminalney podlega karze. Wzięty do więzienia, życie powiadaią straci, spodziewaią się atoli, że publicznie tracony nie będzie.

Wypis z listu z *Bruxelli* pod dniem 6. Sierpnia. *Marassé* i *Berneron* dawniey Generałowie Francuzcy, z których pierwszy miał kommandę w *Antwerpii*, drugi nad oblężeniem *Willemstad*, zostali u siebie aresztowani z rozkazu rządu. Sławny *Dumourier* ich towarzyszył, pomimo naywiększych starań, które łożą by go złapać, uszedł.

Podług publicznych doniesień oskarżaią ich, iż współ z Malkontentami tego kraiu usładowali znowu poburzyć lud do Rewolucyi.

W rzeczy famey ze smutkiem wyznać trzeba, iż iedność i spokoynosc, którą spodziewali się cnotliwi obywatele widzieć odrodzoną w *Belgium*, ta iedność tak potrzebna do powszechney szczęśliwości, zdaie się, iż nie może być trwałą w naszym kraju. Dawny duch partyi znowu zaczyna się okazywać, i pomimo wszelkiey powolności i łagodnego postępowania, Rząd nie może dogodzić ani Stanom *Brabantskim* i ich Adherentom, ani obrońcom systematu *Jozefa II.*

Pierwsi nienasyчени w swych żądaniach ieszcze nie są kontenci z licznych ofiar, które nasz młody Monarcha uczynił dla powrotu spokoyności. Codzienne wznawiają nowe żądania niezgodne z powagą Monarchy, iako to, aby *Lista Proskrypcyi* uczyniona była, w której domagaia się o oddalenie od Rządu wszystkich osób, którzy okazali gorliwość i przywiązanie do Administracyi.

Wybór, którego Cesarz uczynił naznaczając na miejsce Kanclerza *Brabantskiego* Pana *Vanvelde* sprawił nieukontentowanie, i już Stany wysłały kuryera do *Wiednia* z mocnym w tey mierze przełożeniem. Tym czasem, aby zapobiedz dalszym skutkom wyniknąć mogącym z ducha partyi, i ażeby utrzymać policyą wraz z spokoynością w *Bruxelli*, przyidzie korpus z woyska Rzeszy Niemieckiey obeymując garnizon tegoż miasta.

D A N I A.

Z *Kopenhagi* dnia 27. *Lipca*. Z owey floty Rosyiskiey, która licząc z fregatami razem ogółem 31. okrętow zawierała wojennych, twierdzą, iż eskadra z 9. okrętow złożona przeplynie przez *Sund*, i uda się na śródziemne morze, aby się z okrętami tam na kotwicach stojącemi złączyła. Głoszą, że *Marsylią*, a podobno i *Toulon* zagrożone są atakowaniem od floty *Angielskiey* i *Hiszpańskiey* po morzu tamczynym krążącey. Inne Rosyiskie okręta (mówią) udadzą się na przeznaczone miejsca, które nie są ie-

577
szcze wiadome. Liczą 12. tysięcy woyska przewo-
zowego na tych okrętach.

Król Szwedzki i Xże Sudermanii dnia 23. przyby-
li do *Helsingbourg*, zkąd oglądali położenie *Sandu* i
miasto w perspektywie, potym udali się do *Gothem-
bourgu*, gdzie przywitani byli Dworu naszego Imie-
niem przez Szambelana *de Hauch* i Pana *de Blücher*.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 5. Sierpnia.

Sejssa Konwencyi Narodowej d. 26. Lipca. Stawą De-
kret na wyśłanie nowych posiłków dla wzmocnienia
woysk stojących we *Flandryi* i nad *Mozellą*. Po dwóch
Kommissarzow do tych obu woysk wyznaczono.

Henriot zebrał wszystkie mieszkające w *Palais Royal*
bez-mężne Niewiasty, trzymał ich otoczone wartą
przez kilka godzin, nakoniec mówił do nich w te
słowa: Znam wasze sentymenta Anty-Republikań-
skie, lecz wolę uczynić wam łaskę, niż sprawiedli-
wość. Wykonaycie przysięgę, że odtąd wierne bę-
dziecie dla Rzpitey jedney i nierozdzielney, i że ni-
kogo do siebie nieprzyimiecie, chyba da wam pe-
wne dowody Obywatelstwa. (*de leur civisme*) Te nie-
wiasty, które mniemały, że ich do więzienia *Sal-
petriere* zaprowadzą, bardzo rade, że wszystkie po-
strachy skończyły się na takim domaganiu, żadaną
przysięgę od *Henriota* z naywiększą wykonały ochotą.

Głoszą tu o wielkich rozruchach dnia 10. Sierpnia
wznówić się mianych. *Jakobini* i *Kordeliorowie* chcą
mocą wszystkich pozostałych w kraju szlachty i wię-
ży (iak głoszą) nie przysięgłych wygnać, oraz ich
dobra zabrać.

Już na polu Marsowym robią około przygotowań
do nowej uroczystości Federatów. Na ten wydatek
dwa *Milliony* wyznaczono liwrów.

Chorągwie, które były na 83. Departamentów po-
dzielone w czasie uroczystości federacyi Roku 1790.
że mają znaki niektóre dostojności Królewskiej,
spalić kazano.

1400
Wojsko niższych Alpów składające się z 10,000. ludzi ku *Marsylii* obróciło swoy marsz, nie wiadomo czy to dla złączenia się, czy dla bitwy z wojskiem tamecznych Federatów.

Większa już połowa Francyi przyjęła Konstytucyą teraźniejszą.

Jeden z Deputowanych donosi, że się *Marsylczykowie* spokojnie do swego kraju powrócili.

Dla pomnożenia handlu, i ułatwienia między Prowincyami spółnictwa prędszego w dostarczaniu nawzajem towarów, stanął Dekret Konwencyi Narod: aby złączyć Rzekę *Sekwanę* z *Loarą* od Mostu *l'Arche* pod *Rouen*, aż do *Angers* kopanicę prowadząc. Długa ta będzie na 137. mil przerzynając część *Normandyi*, *de la Beauce*, *le Blesois*, *l'Orlannois*, *le Maine*, i *l'Anjou*.

Stawa Dekret Konw: Narod: aby wyliczone były 300,000. Liwrów Patryotom Departamentu *de la Vendée*, i *des deux Sevres*, którzy przymuszonemu są opuścić swe domy, także drugi stawa Dekret, aby święto 10. dnia Sierpnia w całej Francyi z największą obchodzone było wspianością. Dla zachęcenia do sztuk wyzwolonych, i nauk, stanął także Dekret, aby wszyscy pisarze Xiąg, lub iakichkolwiek pism Autorowie, czyniący Publiczności przyśługę, tudzież Malarze, Snycerze, i wynalazcy iakiejkolwiek nowości pożyteczney Obywatelom, korzystać z Dzieł swoich mieli, aż do śmierci swey bez żadney od kogożkolwiek przeszkody, a po zeyściu ich pożytek z takowych dzieł należeć będzie przez lat 10. do nabybliższej onych Familii, lub komu testamentem zapiszą dochód z tworów rozumu i sztuki mogący wyniknąć.

Z Departamentu *de Gira* nie pomyślne wiadomości. Jeszcze od dnia 24. Maja Administratorowie tego Departamentu przeciw Konwencyi powstałi, i pisma buntownicze rozrzucili. W mieście *Lons le Sautier* postanowili Deputacyą bezpieczeństwa publi-

cznego. Wielu Patryotów na szybie zarzucone mając powrocy prowadzeni byli do więzienia, a do Kommissarzów owe słowa rzeczzone były: *Niegodźwi Deputowani! Konwencyi Narodowej jeszcze niegodźwieszey, nie znamy waszey władzy.*

Z *Lugdunu* donoszą, że *Rouvier* i *Brunet* Kommissarze Konwencyi Narod: uwolnieni są z aresztu, i że uśmierza się w tym mieście zamieszanie. Lud prawie cały przyimuie Konstytucyą. Rządzące też władze przystaia do Dekretów Konwencyi Narodowej.

Dla uśmierzenia czułości wielu Obywatelów, którym śmierć sławney *Marata* zabicielki *Charlotty Cordet*, wrażenie sprawiła, pisma i gazety Francuzkie tey Damy portret nie najlepszemi malują koloranti. Gdy prowadzono do więzienia Obywatela *Luchs* Deputata *Mogunńskiego* do Opactwa, zawołał: *Có za szczęśliwość umrzeć za Charlottę Cordet!* Przez Dekret Rady *de la Commune*, ulica dotąd nazywająca się w Paryżu *des Cordeliers*, będzie nazwana *Ulica Marat*, a Plac zwany także *des Cordeliers*, będzie odtąd mianowany *Plac przyjaciela Ludu*. Takowe słowa wyrte na kamieniach *Bastyli*, i przybite będą rogach ulic.

Za odcięciem pieczęci, którą były po śmierci zapieczętowane *Marata* rzeczy, znaleziono jednę tylko asygnatę na 25. sols.

Deputacya od sekcyi *des Cordeliers* stawia przed krakami Konw: Narod: donosząc, iż w Niedzielę następującą postawi w sali Narodowej, gdzie się odprawiają festy, ołtarz *Maratowi*, i tam złoży serce jego dla czci powszechney ludu. Wzywa Konwencyą, aby tey ceremonii przytomną była. Dekretowano wysłać tam 24. Reprezentantów Narodu.

Dnia 28. Lipca wielka ceremonia złożenia na ołtarzu serca odprawiła się. Mowa osobliwsza była, w której samego *Marata* istnością nadprzyrodzoną. Kupców Publikanami, Arystokratów zaś Faryzeuszami nazwano.

Kawaleryi 30. tysięcy rekrutowaney będzie, konie zabierają zdane do siodła. Karet w *Paryżu* na ulicach niewidać, a nawet Fiakrami nikt nie jeździ.

Twierdzą, że *Buzot*, *Pethion* i *Barbaroux* są w *Caen* poimani i pod ścisłą zostają wartą.

Ostatnie *rapporta* donoszą, że blisko *Chinon* bitwa między Patryotów i Royalistów była wojskiem. Wiele zobuśtron krwi rozlano. *Santerra* zabity.

Też listy donoszą, iż Royaliści mają woyska do 120,000. których 80. tysięcy opatrzone są w broń iak do boju, armat mają 150. i młyn swój prochowy. Podzieleni są na 4. korpusa i radę generalną postanowili z 40. członków złożoną, z których naczelnicy są *Gaston*, *Bernard de Marigny*, *d'Autichamp*, *Delessart*, *Castelnaux*, *Langremonde*, *la Roche Jaquelin* &c. Każde korpus ma swego Generała en Chef. Gdy przychodzi do bitwy, łączą się z niemi wieśniacy. Każdy bierze z sobą chleba na 3. dni. Jak prętko zaczyna się bitwa, pospolicie uchodzą i zdają się pierzchać, idą za niemi Patryoci w poгон, dopiero się gromadzą, i otoczyć usiłują woyska Rzeplcey. Piszą, że tameczne woyska Patryotów podobne do Indyjskich, miały polazdów niezmierną liczbę, i w *Dywizyi Santerra*, która dnia 18. Lipca porażona, liczono karet 160. (*Gazeta Hamburska*.)

Obywatel *Boudot* stan miałta teraznieyszy *Awenionu* przed Konw: Narod: opisuie, a nieszcześnie tameczne wyliczając i to przywodzi, że bardzo wielu Patryotów tam uwięzionych i prześladowanych od okrutney przykre urągowiska i ciemnienia znosić musi przemocy, gdy pierwszą teraz mający tam władzę, zrobili układ, aby oderwać *Awenion* od Francyi. Takowe deniesienie i list odesłano do Deputacyi ocalenia publicznego.

Donoszą Konwencyi, że wielu teraznieyszych Plebanów za to, iż w śluby małżeńskie weszli, przez Biskupów swych od sprawowania funkcyi są wstrzymani.

Beard zanosi prośbę, aby każdy, któryby prześladował Xieży za to, iż poigli żony, z urzędu był złożony. Niektórzy z Reprezentantow przeczą, gdyby miała Konwencya Narodowa moc składania z funkcyi Biskupow.

Lacroix mówi, że wszyscy iakiegokolwiek bądź stanu obywatele, prawu równie obowiązani są podlegać. Trzeba mówi *Danton* roztrząsnąć tę wątpliwość. Chciemy uważać, czyli obywatele przez Naród opłacani, mają prawo zabijać następne pokolenia zabraniając Xieżom w śluby małżeńskie wkra-
czać.

Leroux doradza, iżby Biskupi, krórczyby się okazali być winnemi takowego postępku, poczytani byli za odpadłych od swego Urzędu.

Lequinio rzecze: Lękać się trzeba, gdyby złośliwi, którzy kłótniami Rzeplą mącą, nieużyli takowego Dekretu na zwiedzenie słabych i zbyt lekkiego sumnienia ludzi, udając, że Konwencya wdaie się w układy ściągające się do Religii. (*Szemranie na te słowa.*)

Zamyka takowe roztrząsanie Konwencya Narodowa, i dekret wydaie, aby wszyscy przeciwni Biskupi Narodowemu Prawu, które pozwala Xieżom brać żony, za granicę wywiezieni byli, a ich funkcyę inni obeymą.

Z Paryża d. 5. Sierpnia. W nocy z dnia 1. na 2. t. m. Królowa do więzienia *Conciergerie* przyprowadzona. Około pułnocy przybyli dway Muncypalni urzędnicy do *Temple*, dla doniesienia o dekreście przeprowadzenia. Królowa w łóżku leżała. Czy trzeba (rzecze) żebym wstała? Tak iest, odpowiedziano. Prosiła urzędników o odeyscie, iżby się ubrać mogła. Wyszli. Gdy się ubrała: zrewidowano ją, 25. luidorów przy niey znalezione, i pugilares odebrano. Usilnie domagała się o oddanie owego pugilaresu, gdy nie mogła uprosić, żądała, iżby przynajmniej zapieczetowany był, i w protokuł, aby to wzięcie zapisano. Po wielu umowach i wzajemnych sprze-

czkach, poznała jednego z urzędników, który donosił iey dawniey o oddzieleniu Xżny *de Lamballe* gdy ta z *Temple* do Cuchtauzu przeprowadzoną była, rzekła więc, Mości Panie! Równie mię to doniesienie martwi, iako i przeszło-roczone o odłączeniu się od Xżny *de Lamballe*. Prosiła zatem, iżby mogła wziąć z sobą pościel, i bieliznę, żeby podobnegoż nie doznała losu, iak przeszłego roku mieszkając w domu *Feuillans*, gdy zabrukaney bielizny nie miała sposobności wyprać. Związała przeto w dwa paki, były tam 3. koszule, czarne karako, i kilka Kornetów. Potym żądała widzieć się z córką, i Xżną Elżbietą. Pozwolono. Nayprzód Xżna Elżbieta rozdzieliła się z Królową w ostatniey rozpaczey, i prawie odchodząc od siebie po wzajemnym uciśnieniu się. Nieszczęsna Królowa okazała nieprzełamaną stałość. Gdy Córka przyszła, rzekła: moja Córko! znasz twoią religią, i w kaźdey okoliczności życia twego, korzystay z iey świętych prawideł. Pytała się o syna, i żądała go widzieć. Nie dozwolono. Bardzo czułą na takowy odpor okazała swą niespokojność. Rzekł ieden z Kommissarzow: *Dziecie jest nie winne, i nic się mu złego nie stanie*. Nakoniec wzięwszy swe paczki, i pościel zesła z góry, na podwórzu stał gotowy powoz, do którego wsiadła. Jeden Muncypalny chciał podać iey rękę, Królowa nie przyjęła. Przeprowadzoną została do *Conciergerie* przez Kurytarz ciasny, i mało co oświecony. Gdy przybyła do *Conciergerie* tak nagle osłabiała, iż się o życie iey lękano, wkrótce iednak przyszła do siebie. Osadzona jest w pokoju w ziemi wybudowanym, 8. stopdfugim, i tyleż szzerokim. Tam się dawniey zbierali Kommissarze Parlamentowi, gdy przychodzili do *Conciergerie* dla uwolnienia więźniow. Mizerne ze słomy dano łożko, i nikczemne postanie na nim. Jeszcze nie wiedzą, kiedy będzie przed Trybunałem rewolucyinyim stawiona. Mowią niektó-

rzy, że jutro. Cera jest zmieniona, i mocno postarzała się być wydaie.

Względem tego osadzenia przyczyny różne tu daia. Powszechnie wieści głoszą, że uradzono dawniey, aby Królowa do Xiążęcia *Cobourg* pisała z przełożeniem, iżby się cofnęła od *Valenciennes*, dla niepodania w niebezpieczeństwo siebie, i swey Familii. Królowa mówią, że nietylko odrzuciła to, ale nawet przypominała sobie, iak mąż iey był namawiany, iżby podobny pisał list do Króla Pruskiego, aby kray Francuzki opuścił, a przecież nie polepszył się los iego. Przeto Królowa w nayżywszych wyrazach odrzuciła tę propozycyą.

Dalszy ciąg Konstytucyi Francuzkiey.

Sędziów pokoju liczbę i powinności oznaczy ciało Prawodawcze.

W sporach, które nie należą do sądu pokoju, Obywatele mogą się udać do arbitrów przez nich obranych.

W żadnym przypadku nie można zabronić Obywatelom ukończenia swych sporów przez arbitrów.

W sprawie kryminalney, żaden Obywatel nie może być sądzonym, tylko przez oskarżenie przyjęte od ciała Prawodawczego: Sądowy *Jurę* ogłosi wyśpępek. Trybunał Kryminalny karę oznaczy, wywód sprawy ma być publiczny. Oskarżeni sami obiorą dla siebie poradcików, lub im urząd ich przyda.

Dla całej Rzpltey jest Trybunał kassacyi.

Ten Trybunał nie rozpocznie z gruntu sprawy, ale tylko da wyrok na uchybienie solmalności, na wyraźne przestąpienie praw.

Skarb Narodowy jest punktem centralnym i nierozdzielnym wpływu wszelkich dochodów Rzpltey.

Jest administrowanym przez Agentów zdaiących rachunki wyznaczonych przez władzę wykonawczą.

Na tych Agentów dsia baczność Kommissarze wybrani przez ciało Prawodawcze, lecz nie z pośród

siebie. Powinni odpowiadać za wykroczenia o których nie donoszą.

Zaden Obywatel nie może być uwolniony od obowiązku dostarczenia potrzebom Rzpltey.

Ogólna siła Rzpltey składa się z całego ludu.

Rzplta nawet w czasie pokoju utrzymuje siłę zbroyną lądową i morską.

Wszyscy Francuzi są żołnierzami. Ci wprawieni będą do robienia broni.

Nie ma wodza najwyższego.

Różność urzędów wojskowych, i subordynacyi, stosuje się szczególnie do służby, i przez iey przeciąg tylko trwa.

Siła publiczna do utrzymania wewnętrznej spokojności, nic nie czyni, tylko za rekwizycją na piśmie od władz ustanowionych.

Siła powszechna użyta przeciw zewnętrznym nieprzyjaciółom, wypełnia rozkazy ciała Prawodawczego.

Zadne zgromadzenie zbrojne nie może nic stanowić.

Jeżeli w połowie Departamentów, więcej iednym, dziesiąty z zgromadzeń pierwsiastkowych urządzonych podług przepisów, żąda rewizyi aktu Konstytucyi, albo odmiany któregokolwiek umieszczonego w niey artykułu, ciało Prawodawce zwołać powinno wszystkie pierwsiastkowe zgromadzenia Rzpltey, dla dowiedzenia się, jeżeli zaydzie zgoda na Konw: Narod:

Konw: Nar: tymże samym sposobem powinna być ustanowiona, iak i ciało prawodawcze, równą iemu ma władzą.

Konwencya zatrudnia się szczególnie co do Konstytucyi, w tym celu do iakiego wezwana była.

(*Reszta potym.*)

N I E M C Y.

Z Kolonii dnia 6. Sierpnia. List Generała Houchard pisany do Konwencyi Narodowej rzuca wielkie podeyrzenia na *Custina*. Prosi władzy rządowej, aby niezwłocznie był aresztowany. Gdyby nie iego zdra-

dy" (dodaie) przed 8. dniami iużbym się w *Moguncyi* znaydował.

Mimo liczne oskarżenia zewsząd Generała *Custine*, Proceśs iednak spodziewaia się, że przedłużony będzie do dalszego czasu, niżeli się z początku tego spodziewano. Wielu twierdzi, iż trudno będzie wynaleść dowody przeciwko niemu. Przynajmniey trzeba czasu na zebranie tych dowodów.

Obywatelki Paryżkie 10. Sierpnia na pamiątkę *Marata* Obelisk mają wystawić. Dyrektor Teatru będzie arefztowany podług dekretu Konwencyi za te komedye, któreby w geniuszu Rewolucyi pisane nie były, i takowy podług surowości Prawa karany zostanie.

Wiele *Anglikow* tu arefztowanych, do Hotelu de *Bourbon* zaprowadzono.

Deputowani w *Paryżu* zostaiący w arefście, przewiezieni są dnia 26. Lipca do Pałacu *Luxembourg*. Osobne tam dla wszystkich są przygotowane mieszkania, w których okna są do połowy zamurowane. Jednego z obywatelów arefztowano, który dawał im znak iakiś, wznosząc w górę trzy palce na powietrze.

Na sefssyi dnia 4. Sierpnia doniesiono, że *Lugdun* otaxował głowę Deputowanego Konwencyi *Dubois de Crené*.

Departament *Calvados* do swojej wrócił się powinności. Kommissarze *Prieux* i *Romme* w *Caen* złapani, na wolność są wypuszczeni. *Rennes* i *Brest* Konstytucyą przyięły.

Z *Bipontu* dnia 8. Sierpnia. Zwawa zaszła utarczka między Pruskiemi i Francuzkiemi forpocztami pod *Dynöth*. W tymże czasie kanonada z pod *Limbach* przez kilka godzin słyszeć się dała. Francuzi zwyciężeni, znaczną ponieśli klęskę. Wiele żywności i mięsa w garkach porzucić musieli. Oprócz tego 1. wóz z płótnem mokrym, ieden wóz z Flintami, wiele patrolaszow, namiotow, kilka armat,

6. wozow prochowych, 50. koni dostało się w ręce Prusakow.

Z Wiednia d. 10. Sierpnia. Donoszą tu ze Lwowa dnia 26. Lipca, że z Cyrkułu Przemyskiego w Gallicyi pod konwoiem kawalerji, więcey 40. żydow na rekruta wzięto, i tam przywieziono.

Rezydent Francuzki w Wenecyi będący odebrał rozkaz we 24. godzinach z miasta, a we trzech dniach z całego kraiu wyiechać.

Z Frankfurtu d. 10. Sierpnia. Trzy dywize woyska Francuzkiego dnia wczorayszego z Condé do Egra tędy są przeprowadzone. Garnizon Moguncy już wyciągnął, prócz 2,000. chorych, tyleż już ozdrowiałych do Francji transportowano. Generał Leytnant Schönfeld lewym skrzydłem Pruskiej Kawalerji, a Xie Württemberg prawym skrzydłem kommanderować będzie. Pierwszy ku Saarlouis, iak powiadaia, ruszył. Woysko to przez korpusy w Niderlandzie stojące pod kommandą Generała Knobelsdorf będzie wzmocone.

Kommissya wyznaczona ad hoc rozpoczęła sądy swe przeciwko wszystkim Klubistom, którzy się w tych stronach znaleźć mogą.

Przybyło Austriackiego woyska 12. tysięcy z pod Moguncyi do Spiry, a woysko Niemieckie nad Renem składa się ze 120. tyśi ludzi. Francuzkiego woyska de Wissemburg liczą 80. tysięcy, a nad Mozellą 40. tys:

Dnia 3. Sierpnia w Moguncyi wszyscy klubisci na Teatrze wybudowanym, Mężczyźni w czerwonych czapkach, Niewiaśty z słomianemi wieńcami na głowie okazały się, potym dadzą im miotły, i ulice wyminastać będą.

TURCYA.

Z Stambulu dnia 25. Lipca. Flota Turecka na morze białe pod żagle wyszła. Kapitan Basza lubo cale do tey żeglugi nie miał ochoty, musiał iednak od Dywanu sobie wydane rozkazy wykonać.

DODA-

KORRESPONDENTA KRAIOWEGO
Y ZAGRANICZNEGO.*W Sobotę dnia 24. Sierpnia 1793. Roku.*

Z Warszawy d. 24. Sierpnia. IX. Stefan ŁUSKINA Ex-Jezuita niegdyś Króla Stanisława Leszczyńskiego Spowiednik, potym Rektor Jezuitów, nakoniec przez 20. lat pisanem *Gazet Warszawskich* sławny, po kilkodniowej chorobie d. 21. t. m. zrana około 11. godziny w 69. roku życia zakończył, *Gazeta* iednak iego w zwyczajnym czasie tegoż dnia z druku wyszła.

B E L G I U M.

Z Bruxelli dnia 4. Sierpnia. Tak wielki padł na Francuzow postrach, że oboz, który wiele miało bronił, porzucili. *Ryssel*, *Bouchain*, *Maubeuge*, *le Quesnoi* i *Dunkierka*, mogą iuż teraz bez straty od naszych Generalów być atakowane. Wczoray była wieść, że *Ryssel* czyli *Lille* kontra rewolucyą uczyniło, i zupełnie do Praw, iak przed rewolucyą zostało Roku 1789. znowu się zwróciło. Potrzeba iednak na to potwierdzenia.

F R A N C Y A.

Z Paryża d. 7. Sierpnia. Odebrała Konwencya wiadomość d. 31. Lipca, że Royalisci z pod *Pont-Chertron* i *Pont-Phelibere* są wypędzeni, i z szanów pod *Chantonay*, gdzie trzy białe chorągwie zdobyto, i wiele ammunicyi. Nieprzyiaciel do 400. legło z iednym ich dowódcą. Drugi List Deputowanego *Phelipeaux* z *Angers* pisany d. 28. Lipca donosi, że ciż Royalisci aż za *Pont de Cué* zagnani, i powtórnie tam zbici. Mieli oni zamiar *Saumur* i *Angers* razem atakować, lecz zamiar ich przez to zniszczony został.

Dnia 8. Sierpnia. Wczoray Konwencyi doniesiono o wniściu wojsk Jakobińskich do Miasta *Caen*, gdzie

Konstytucyą nową przyjęto. Marsylczykowie ieszcze się opierają.

HOLLANDYA.

Z Hagi dnia 4. Sierpnia. Z nadgraniczy Francuzkiej pisane listy donoszą, iakoby miasto *Lille* pisało list do Xcia *de Cobourg* chcąc się poddać i iakoby 12. tyśięcy woyska złączyć się żądało dla uwolnienia siebie od Anarchii.

HISZPANIA.

Z Madrytu dnia 10. Lipsa. Miasto w Ameryce *Mexik* Królowl Jegomości ofiarowało 12. millionow Piastrów, i okręt o 120. armatach.

NIEMCY.

Z Aezgranu d. 9. Sierpnia. Piszą z Paryża, iż na selsyi 4. Sierpnia *Merlin* doniośł o poddaniu się *Moguncyi*. Po uczynieniu tego doniesienia z naywiększymi oklaskami stawa Dekret: 1) Garnizon *Moguncki* dobrze usłużył Oyczyźnie. 2) Aresztowani Officerowie i Sztab Off: będą uwolnieni. 3.) Straż, która pilnuie Podkommendanta *Aubert Dubauye*, ma bydz ściągniona, a sam na wolność ma bydz wypuszczony.

Gdy ten Kommissarz doniośł, że z przyczyny niedostatku żywności, i ammunicyi poddała się *Moguncya*, a *Custine* raportował, że na 9. miesięcy we wszystko była *Moguncya* opatrzona; stanął Dekret, iżby protokół żywności i ammunicyi *Mogunckiej* Trybunałowi rewolucyinemu był postany.

Ten Dekret *Merlin* zawiezie do Garnizonu *Mogunckiego*, który maszeruie do *Nancy*.

Wyszedł z druku Numer 20sty 'Zbioru Mów seymowych, w którym znayduie się: 1mo. Przymówienie się *J.P. Gada-czewskiego Trockiego*. 2do. Głosy *J.P.P. Skarzyńskiego Łom-żyńskiego* 3tio. *Krasnodębskiego Liwskiego*. 4to. *Kimbara Upitskiego Postów*.

Także wyszedł z druku *Ner* 21wszy. Ten zajmuie w sobie: 1mo. Przymówienie się *J.P. Mikorskiego Wyszogrodz:*

zdo. Głos JP. Kimbara Upitskiego. 3to. Przymówienie się Xcia Ponin'skiego Instant: 4to. Przymówienie się JP. Krasnodębskiego Liwskiego dnia 2. Lipca miane. — 5to. Głos tegoż JP. Krasnodębskiego Liwskiego. 6to. Przymówienie JP. Goławskiego Sandomir: Poślow d. 3. Lipca miane. Każdy Ner po groszy 12.

DONIESIENIA.

Szl: Jakob Girtler Patrycyusz Krakowski i Tekla z Dżanottych Małżonkowie, będąc Dziedzicami i Posseßorami kamienicy z gruntem i iey tyłow, niegdyś Danielowiczowska, a potem Denhofowska zwaney w Rynku Krakowskim sytuowoney, wszystkich Sukcessorów, Wierzycielow wdarcasy lub inne Prawo i pretensye do teyże kamienicy z gruntem i iey tyłow mających uwładamiaią, aby po otrzymaney już na niestawiających pierwşzey kondemnacii; ponieważ na terminie teyże sprawy, to jest dnia 24. Września roku bieżącego 1793. w sądzie Woytowicko Ławniczym Krakowskim iść się mający z Prawami swemi popisywali się i te ustyfikowali, inaczey od nich odładzeni na zawize zostaną.

Niżey podpisany rekomenduje się tu przejeżdżając Ichmość Panom Chyrurgom i Felczerm, Akuszerom i Niewiastom dzieci odbierającym iako też osobom powierzehowne kalectwa mającym, ci mogą dostać wszystkie rzeczy iako to: bandaże i maszyny służące ciału ludzkiemu, gdy zaś niedługo to zabawi, więc prosz wszystkich, którzyby takowych rzeczy potrzebowali, mnie w moiey stancyi odwiedzić, gdy sam dla krótkości czasu od moiey stancyi się oddalić nie mogę. Przez Służących nie niedam, więc można mnie zawsze zastać zrana od godziny 8. do 12. po południu zaś od 2. do 6. jeżeliby się zaś zdarzyło żebym nie miał być w domu, proszę mnie przez bilet oznaczyć, zapewnić mogę iż z wynalazków tak pożytecznych zupełna uczyni się potrzebną przy usług, które rzeczy za pomierną cenę można dostać, stancya moja jest w kamienicy JP. Delfusa zwaney, Hotel d' Angleterre na Długiej ulicy pod Nro. 545. Weltson Bandagista i Mechanikus w Londynie.

Pani Witkowska, która zaślubiła sobie swoimi Rakami na ogólną sławę, u Prześwietnego Publicm i u zagranicznych Panów przym uszoną obwieścić, że polatana była, od iednego Pana że do domu wzięte Raki nie były takie, iak w domu daie, a to z przyczyny że nie odnley były brane, ponieważ znajdnią się takie mileysca, które przed nieznanomiem służcemi iakoby brane były od niey, udawano. Innych zaś podarunkami niektórzy kaptułą mówiąc, że to wszystko iedno, czy u P. Witkowskley, czy u nich, gdyż twierdzą że tego sekretu, od niey się nauczyli, co jest fałszem, bardzo wiele było Panow takich, co 50. az do sta dukatow dawali a iednak nikogo nienauczyła, więc niemożna temu wierzyć gdyby tacy ludzie, mogli to potrafić, czego najlepsi kuchmistrze zrobić niepotrafią. Bo ta sztuka nie na obieraniu Rakow tylko zawisła, dla czego Panowie posiadcom, niech rozkażą iść między Lipy za szlaban po lewey ręce do drugiego domu na którym tablica z dwoma Rakami, i żeby z semym P. Witkowskim mówili, który powinien dać od siebie zaświadczenie na piśmie iako od niego są brane, Raki te będą wyborne.

Korrespondency Bankowey Tomu I. arkusze (34. i 35.) na 14. i 17. Sierpnia, wyszły z druku, zaymuia w sobie (1) Dalszy ciąg likwidacyi wierzycieli Teppera (2) Projekt do prawa o Kommissyi centralney Bankierskley (3) Zzczęcie bilansu banku Teppera. Każdy Arkusz kosztuje

po gr. 15. a przez prenumeratę po gr. 10. prenumerata na tom 1. już się skończyła, a na tom 2. już się zaczyna, na który, prenumerata też sama, co i na 1. to jest: za 36. arkuszy, wyjść mających od 28. Sierpnia do nowego Roku, co tydzień po 2. arkusze, Zł: 12. a z pocztą i Zł: 6. w Warszawie w drukarni na ul. S. Jerzkiej w kamienie: XX. Kanoników Regularnych Nro. 1765 tym gdzie podatek podymnego odbieraia.

Obwieszczaią się powtórnie Sukcesorowie nieboszczyka IX. Czerwińskiego Kanonika Kolegiaty Płockiej i Plebana Białskiego w Woiewodztwie Płockim zmarłego 1792. Roku ażeby na dzień drugi Mca Września Roku bieżącego w Konsyflorzu generalnym Płockim stawili się, i tam iako są niezmienie nieboszczyka sukcesorami i naybliższymi krewnymi iak nayoczywieciey dowieść starali się, a wtenczas konsyflorż generalny Płocki rozpoznawszy i słuszność sukcesyi uznawszy exekutorom testamentu oddać rozkaże na nich spadającą sukcesyą. Jeżeliby zaś w tym oznaczonym czasie w Płocku niestawili się, albo nieprawdziwe dowody okazali, tedy sukcesya testamentem legowana wyrokiem konsyflorza generalnego Płockiego ad pios usus obroconą zostanie.

Z Mocy dekretu Urzędu Miasta Grzybowa dnia 19. Mca Sierpnia tego Roku zapadłego, licytacya Browaru Raubachowskię w ulicach Wali-czow i Krochmalna zwanych, pod Nro. 1116. lytuowanego, z przyległym Dworkiem, Mlynem, i Ogrodem, dnia 9. Mca Września Roku bieżącego odprawiać się będzie. Zyczący sobie nabyć, w dniu wyżey oznaczonym, na Ratuszu Miasta Grzybowa, o godzinie trzeciej po południu stawć się zechcą.

Na fundamencie wyszłego reflyptu na Kommissyę do rozsądzienia sprawy konku sowey Starozakonnych Jakuba Szalowicza z Pinczowa, i Liby Szymonowey mał: z ich wierzycielami i dłużnikami, obwieszczaią się tak wierzyciele iako i dłużnicy nadmienieni, aby z prawami i pretensyami swoiemy, na dzień 28. Mca Sierpnia, Roku bieżącego, przed sęd Kommissarski stawiawszy się, sprawy pomienioney konkursowey attentowali, ato w kamienicy pod Nro. 61. w Cyrk: Rynku M. S. W. lytuowanej.

Furman z Włoch który stoi w domu Potockich Nro. 489. na ulicy Miodowey na rogu przeciwko Pałacu Kommissy Rzecypitey we szrode następującą wyieżdża do Wiednia, ktoby do którego podrodze miasta niemieckiego, lub do Rzymu albo do Neapolu chciał iechać, niech się nadgłosi do tegoż Furmana.

Ankcyja Szlify Bryliantami kameryzowanej i Zausznice takż Bryliantowych, odprawiać się będzie urzędownie dnia 28. Mca Sierpnia R. 1793. o trzeciej godzinie po południu w kamienicy Szl: Maryańskiego na S. Jerzkiej ulicy. Szlify taxowana Czerw: Zł: 1700. Zausznice Cze: Zł: 670.

Znayduie się tu pewna Dama: która się podeymnie za guwernerkę, zaszczyconą talentami przyzwoitemi, u różnych dworów znayduiać się, z rekomendacyą wszelką. O iey mieszkaniu w Kantorze Korrespondenta Informacyą mieć można.

Starozakonni Ester niegdy Natana Lewkowicza obywatela i kupca Lubelskiego Zona pozostała wdowa i sukces rowie w ukłecznieniu dokretu sędu Kommissarskiego z mocy reflyptu JK. Mci w Lublinie agitującego się na dniu 15. Lipca R ku idącego zaszłego obwieszczaią i zapozywaią wszystkich dłużników i wierzycielow do misly substancyi po zmarłym Lewkowiczu pozostałey prawa swoje mających, aby w teyże Kommissy dnia 14. Pazdziernika Roku terazniejszego w Lublinie stawali.

Na Loteryi Kraiowey dnia 21. Sierpnia wyciągnięto Numera następujące 24. 35. 32. 37. 35. Drugie zaś będzie dnia 4. Września.